



*Modlitwa
ze świętymi*

Zebrał i opracował:
ks. Marek
Wójtowicz SJ

Wydawnictwo WAM
Kraków 2011

© Wydawnictwo WAM, 2011

Projekt graficzny, okładka i łamanie:
Andrzej Sochacki

Zdjęcia:

Czesław Kozłowski SJ; s: 13, 15, 16, 19, 21, 23, 31, 33, 34, 44, 47, 49, 52, 61, 63,
65, 67, 75, 76, 79, 81, 85, 87, 89, 93.

Jacek Pleskaczyński SJ; s: 8, 11, 41.

Andrzej Sochacki; s.: 2, 25, 27, 28, 37, 43, 51, 55, 57, 59, 69, 71, 73, 83, 91, 95.

ISBN 978-83-7505-573-3

Wydanie drugie

NIHIL OBSTAT

Przełożony Prowincji Polski Południowej

Towarzystwa Jezusowego,

ks. Krzysztof Dyrek SJ, prowincjał

L.dz. 16/04, Kraków, 26 stycznia 2004 r.

WYDAWNICTWO WAM

ul. Kopernika 26 • 31-501 Kraków
tel. 12 62 93 200 • faks 12 42 95 003
e-mail: wam@wydawnictwowam.pl
www.wydawnictwowam.pl

DZIAŁ HANDLOWY

tel. 12 62 93 254-256 • faks 12 43 03 210
e-mail: handel@wydawnictwowam.pl

KSIĘGARNIA INTERNETOWA

tel. 12 62 93 260, 12 62 93 446-447
faks 12 62 93 261
e.wydawnictwowam.pl

Drukarnia Wydawnictwa WAM
ul. Kopernika 26 • 31-501 Kraków

Porwani pięknem Jezusa i pięknem świętych	5
Szukanie Boga.....	9
Całe stworzenie wielbi Boga.....	17
Człowiek chwala Boga.....	29
Wszystko mamy w Chrystusie	35
Dziękować Bogu.....	45
Zaufać Bogu	53
Modlitwa w czasie próby.....	77



*Modlitwa
w czasie
próby*



„W Twoim towarzystwie, Panie,
co może być trudnego?
Gdy się ma Ciebie blisko,
czego nie można uczynić dla Ciebie?
Ponieważ Ty, Panie, przychodzisz do mnie,
mogę uwierzyć w moją zdolność
do wielkich rzeczy w Twojej służbie.
Tak, Panie, od tej chwili
chcę zapomnieć o sobie
i rozważać tylko o tym,
w czym mogłabym Ci służyć.
Odtąd nie chcę mieć innej woli
tylko Twoją, Panie”.

*Boże, zbyt często liczę na moje siły, zapominając
o Twojej pomocy. Smucę się, że wiele rzeczy mi się
nie udaje, a to wszystko dlatego, że za mało Cię proszę
o pomoc w przedsięwziętych pracach.*

*Święta Tereso od Jezusa, ty wszystkie plany
duchowego odnowienia Kościoła powierzyłaś Bogu.
Spieszyłaś się w zakładaniu kolejnych klasztorów
karmelitanek, w których kwitła modlitwa, pokuta
i umartwienia. Od ciebie pragnę uczyć się
wypełniania nie swojej, lecz Bożej woli!*





„Wpatruj się często oczyma ducha w Jezusa Chrystusa ukrzyżowanego, nagiego, bluźnionego, spotwarzanego, opuszczonego i przytłoczonego wszelkiego rodzaju żalnością, smutkiem i bólem, i zważ, że wszystkie twoje cierpienia nie mogą ani jakością ani ilością iść w porównanie z Jego mękami, i że nigdy nie ucierpisz tyle dla Niego, ile On zniósł dla ciebie. Pomyśl, że męki, które ponosili ongiś męczennicy, tudzież cierpienia tylu innych osób, są bez żadnego porównania dotkliwsze i sroższe od wszystkich bólów, które tobie przypadają w udziale i powiedz sobie: Zaprawdę, moje uciski są pociechami, a moje kolce różami wobec tych, co bez pomocy, bez ratunku, bez ulgi żyją w ciągłej śmierci, przytłoczeni utrapieniami o wiele cięższymi”.

*Boże, nasz Ojczy, Ty chciałeś odkupić świat,
dając nam swego Syna, który umarł za nas
na drzewie krzyża. Spraw, bym często powracał
do tej paschalnej tajemnicy, w której objawiała się
Twoja nieskończona miłość do ludzi.*

Święty Franciszku Salezy, pragnę razem z Tobą patrzeć na Jezusa uniżonego i cierpiącego dla mnie.

Niech pamięć o Jego ranach i cierpieniu powstrzymuje mnie od kroczenia drogami, które wiodą do grzechu. Niech łaska zbawienia, którą mnie Bóg obdarzył, rodzi we mnie pragnienie czynienia dobra w każdym dniu mego życia.





„Boże wszechmogący, oddal ode mnie próżność
i chęć, żeby mnie chwalono.
Oddal zazdrość i łakomstwo,
lenistwo i nieczystość,
i gniew, i mściwość, i wszelką skłonność
do życzenia źle mojemu bliźniemu,
i do radowania się z jego zła.
Oddal przyjemność z pobudzania do gniewu
i zadowolenie z upominania innych,
w ich udręczeniu i nieszczęściu.
Uczyń mnie, Panie, dobrym,
pokornym, skromnym, cichym i spokojnym,
życzliwym, niosącym pomoc, łagodnym
i współczującym.
Niech we wszystkich moich czynach, słowach
i myślach
będzie smak Twojego świętego i błogosławionego
Ducha”.

*Boże i Panie mój, Ty obdarzyłeś świętego
Tomasza Morusa łaską męstwa i heroicznej odwagi.
On radował się Twoją obecnością zwłaszcza
w tajemnicy Eucharystii. Spraw, bym Ci zawsze
dziękował za święte sakramenty, które są źródłem
tak wielu łask w pielgrzymce wiary
do Twojego królestwa.*

Święty Tomasz, napisałeś tę modlitwę już po ogłoszeniu wyroku śmierci! Do samego końca chciałeś pięknie żyć, wymagać od siebie i dziękować Bogu za otrzymane dary! Prosiłeś Go szczerze o wiarę, nadzieję i miłość, by wytrwać bolesną próbę męczeństwa. I odniosłeś zwycięstwo! Bądź patronem ludzi sprawiedliwych, którzy dla obrony Bożej Prawdy gotowi są oddać swe życie!





„Szczęśliwy, komu dane jest uczestniczyć w świętej uczcie i całym sercem przyłgnąć do tego, którego wspaniałość podziwiają nieustannie błogosławione zastępy niebian. Miłość Jego przenika do głębi, rozmyślanie o Nim umacnia, łaskawość nasycza, słodycz upaja, wspomnienie oświeca, Jego zapach daje życie umarłym, chwalebne zaś Jego oglądanie napelni szczęściem wszystkich mieszkańców niebieskiego Jeruzalem. Ponieważ jest ono światłem chwały wiecznej, „odblaskiem wieczystej światłości i zwierciadłem bez skazy”, dlatego, o królowo, oblubienico Chrystusa, każdego dnia wpatruj się w to zwierciadło, abyś w ten sposób mogła cała przyozdobić się z zewnątrz i wewnątrz, przyodziać wzorzystą szatę, upiększyć ozdobami i kwiatami wszelkich cnót, tak jak przystoi córce i najczystszej oblubienicy Najwyższego Króla. W tym zwierciadle odbija się błogosławione ubóstwo, święta pokora, niewysłowiona miłość. Za łaską Boga możesz je oglądać w jakiegokolwiek części zwierciadła. Popatrz na początek zwierciadła, na ubóstwo położonego w żłobie i owiniętego w pieluszki. O przedziwna pokoro, o zdumiewające ubóstwo! Król aniołów, Pan nieba i ziemi spoczywa w żłobie”.

Boże i Panie mój, każdego dnia jestem zaproszony, bym odkrywał Twoje piękno w świecie i w Twoim Kościele, który każdego dnia w tajemnicy Eucharystii karmi mnie Twoim Ciałem.